



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczo numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petliowy jednosłupkowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 45 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępcy przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Receptyśw nadanych redakcja nie zwraca

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Panna Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

O pomnik obrońcy Jasnej Góry w Iwanowicach.

Tradycja naszej świętej przeszłości żyje dotąd w narodzie, dając oblibne świadectwo o gorącym umiłowaniu Ojczyzny i żywotnych siłach ludu polskiego. Dowodem tego — uroczyste obchody patriotyczne, pamiątkowe tablice i pomniki, wznieszone w różnych zakątkach kraju dla naszych bohaterów narodowych.

W ostatnich czasach w Iwanowicach grono osób wzniosłej myśli wydało następującą odezwy:

„Gdy wszystko zawiodło Bóg działać zaczyna“.

W Iwanowicach, miasteczku ziemii Kaliskiej, jak o tem świadczy parafialna księga metryczna, roku 1603, urodził się bohaterański obrońca Jasnej Góry ksiądz Augustyn Kordecki.

Gdy zbliżyła się trzechsetna rocznica jego urodzin, iwanowiczanie zwrócili się z prośbą do władz rosyjskich o pozwolenie wystawienia pomnika; takowego nie otrzymawszy od raz powziętej myśli nie odstąpili przecie — na zebraniu bowiem obywateli Iwanowic zawiązany został komitet, składający się z niżej podpisanych.

Na możebną uwagę, że dziś, gdy głód i bieda ościnie, nie pora na wznieszenie pomników, zaznaczamy, że nie myślimy budować kolosalnego, drogiego monumentu, lecz chcemy postawić taki, na jaki się zdobyć może nasza właśnie bieda, nasze miłujące naródową przeszłość i przyszłość serce oraz powaga chwili. Bo patrzymy: Wówczas, gdy wzniesiony silną dłoń Piastów a mądrą Jagiellonów gmach Rzeczypospolitej, pod naporem najeźdźców zachwiał się, gdy mówiące po ludzku wszystko było stracone, Opatrzność na szczytach Jasnogórskiej twierdzy postawiła naszego Ojca Augustyna i przezeń uczyniła cud, tak dziś, jak mówi Jego Dostojeństwo wice-prymas Korony: „gdy wszystko zawiodło a Bóg działać zaczyna“, przed oczyma Narodu staje płomienna postać iwanowickiego mieszczanina w białym paulińskim habicie — jako symbol niezachwianej wiary, nierozdzielnej jedności, niezwruszonej mocy — onóć, do których najwierniejsi synowie Ojczyzny wzywać w chwili, gdy kajdany z nas spadają, gdy przestaliśmy tywić się gorzkim chlebem niewoli, gdy wkrótce mamy zasiąść do biesiadnego stołu wolnych narodów.

Przekonanie, że Ojciec Augustyn nie samych tylko Iwanowic, małego i biednego miasteczka, ale całej Polski jest synem, wzorem i chlubą, u powatnia nas do zwrócenia się do wszystkich, których mieszkania polsko-katolickim zwyczajem zdobi wizerunek N. Marji Panny Czesłochowskiej — do wszystkich, którzy codziennie przed nim się modlą, z gorącą prośbą o pomoc o najmniejszy choćby datek na pomnik obrońcy stolicy Królowej Korony Polskiej“.

Laskawe ofiary prosimy wysłać pod adresem:

Kaliskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Kaliszu, onto Komitetu pomnika ks. Kordeckiego — listy zaś: Iwanowice przez Błazki niżej podpisany probozów — ks. Fr. Pawelski, Helena Sęp-Szargajska, Józef Błanerowicz, Józef Tomaszewski, Andrzej Łodziński, Jan Plekarski, Ignacy Kucsamier.

Podając treść powyższej odezwy de wiadomości mieszkańców nasze go miasta, przekonani jesteśmy, że gród Podjasnogórski, gdy chodzi o uczczenie pamięci swego wielkopomnego obrońcy, zaświeci innym miastom przykładem ofiarności.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatery Główna donosi dnia 17 września 1918 r.:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Ruprechta.

We Flandrii ożywiona działalność wywiadowa.

Na południe od Ypres rozchwiał się częściowe natarcia wroga.

Na froncie nad kanałem grenadjerzy pomorscy sprowadzili z ponownych natarć na nieprzyjaciela pod Sauchy — Cauchy jenców.

W okolicy Havrincourt walka artyleryjska wzmożła się wczesnym rankiem przebiegając do znacznego napięcia; akcja piechoty nie nastąpiła.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Między Allette a Aisne trwały w dalszym ciągu gwałtowne natarcia nieprzyjaciela.

Wzięliśmy z powrotem wchodni skraj wzgórza na wschód od Vauxaillon, do którego wtargnął nieprzyjaciel.

Na drodze, wiodącej z Laffaux na wschód, odsunął nas nieco nieprzyjaciel.

Natarcia nieprzyjaciela, ponownie podjęte popołudniu po najsilniejszym ogniu artyleryjskim, rozbiły się o kontrataki walczących tutaj pułków hanowerskich.

Wieczorem posunęły one w części linie swoje znowu naprzód.

Również i przylegająca od południa brandenburska 5-ta dywizja piechoty odbiła kilkakrotnie natarcia wroga, poparte wami pancerni. W południowej części Vally trwały w dalszym ciągu drobne walki.

W Szampanii odparto nocne natarcie wroga na południe od Ripont.

Grupa wojsk generała-pułkownika v. Boehma.

W okolicy Cote Lorraine, pod St. Hilaire i na zachód od Jouville przeprowadziliśmy pomyślnie przedsięwzięcia.

Częściowe natarcia przeciwnika na Hautmont i na północ-wschód od Thiaucourt odparto.

Działalność artylerji ograniczała się do ognia przeszkodowego.

Zestrzeliliśmy wczoraj 44 samoloty nieprzyjacielskie. Nadporučnik Loerzer osłabnął 40, porucznik Rumej 35 i porucznik Thuy 30 zwycięstw napowietrznie.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. Urzędowo donoszą dnia 16-go września 1918 r.:

Kolo Mori i na Monte Cimone odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowca.

Na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin rozchwiał się liczne ataki wioskie.

W dolinie Brenty odepchnął nieprzyjaciel nieco nasze linie straty połowej. Na terenie wybrzeżnym w Albaini daremnie usiłowali Włosi odebrać nam teren, zdobyty w ciągu ostatnich dni.

Szef sztabu generalnego.

Głosy prasy koalicji o nocie pokojowej Buriana.

Omawiając austriacką notę pokojową „Daily Chronicle“ pisze:

Propozycja austriacka jest bezpośrednim krokiem, uczynionym przez jednego z uczestników wojny. Ma to szczególne znaczenie.

Państwa koalicji po tylu cierpieniach nie mają zamiaru zadowolnić się pozornym pokojem w chwili dogodnej dla militarystów środkowej Europy. Wolne narody całego świata zdecydowane są wytrwać aż do ostatecznego usunięcia tej groźby. Jest to niemożliwe, dopóki nie zostanie zmiądzony potworny militarysta niemiecki. Zmiądzzy go tylko kłeska Niemiec wewnątrz kraju lub na polu bitwy.

„Daily Express“ pisze: Propozycja austro-węgierska nie przybliża prawdziwego pokoju. Koalicja niejednokrotnie już ogłaszała swoje tymczasowe warunki pokojowe. Są nimi: wycofanie wojsk niemieckich z Belgji i Francji, uniważnienie traktatów brzeskiego i bukareszteńskiego, gwarancje restytucji i odszkodowania, oraz uznanie prawa wszystkich narodów do samostanowienia.

Nieszczęszość noty zdradza jej genezę. Datowana jest ona z Wiednia, napisana zaś została w Berlinie. Zawarcie pokoju jest niemożliwe dopóki Niemcy powtarzają swoją „gadanię o wojnie obronnej“ lub dopóki one nie wyrzekną się występowania przeciwko wolności cywilizacji i bezpieczeństwa Europy.

„Daily Telegraph“ pisze: Propozycja jest zupełnym absurdem i jest nieszczęrą. Prawdziwym celem jest, niewątpliwie, choć wygrania na czasie w celu przeprowadzenia reorganizacji zdeorganizowanych wojsk.

Co zaś do uzasadnienia, czynionego przez rząd austriacki za niemożliwe osiągnięcia decyzji drogą orężną, to zacytujemy pogląd lorda Roberta Ceclia: „Im bardziej to się odnosi do Niemiec i Austro-Węgier, tem mniej dotyczy państw koalicyjnych“.

„Nie możemy zawierzyć Niemcom jako mocarstwu, gdyż same one czynami własnymi fałszują swoje uroczyste traktaty. Dlatego też musimy przedewszystkiem mieć do czynienia z Niemcami, wyrażającymi skruczę i przynajmniej się do winy, potem dopiero możemy mieć nadzieję dyskutowania w sprawie pokoju.“

„Morning Post“ pisze: Gotowi jesteśmy przypuścić, że nota podryktowana została przez Niemcy. Mamy tu do czynienia z pierwszą stanowczą propozycją pokojową Niemiec. Możliwa jest tylko jedna odpowiedź: Uczyniona obecnie panna oszaczałaby, oczywiście, poruczenie sukcesów kilkuletniej wojny, pożegnanie się na zawsze z nadziejami zwycięstwa i zdradzenie wspólnej sprawy cywilizacji.

Niemcy muszą być pobite i muszą przysnąć się do swej kłeski.

Agencja Havasa akcentuje, że austriacka propozycja pokojowa nie była niespodzianką dla kół politycznych. W istocie sytuacja ostatnio bardzo odbięła od mowy Wilhelma II, o jego pojmaniu w pokoju pruskiego. Ogólne wrażenie jest to, że nowa ofensywa pokojowa w warunkach obecnych nie ma wskóra. Cele wojenne zostały aresztą zupełnie dokładnie wyłuszczone przez prezydenta Wilsona w grudniu 1918 roku przed wnieśaniem się do wojny Stanów Zjednoczonych. Deputowani francuscy wypowiadają się w tym kierunku, iż podczas wszystkich umiennych kół wojny program Francji nigdy nie ulegał zmianie. Wrogowie nasi potrzebują

jedynie tylko akceptować te warunki. Zebranie lub konferencja międzynarodowa są zbyteczne.

„Secolo” jak i „Corriere della Sera” piszą: Celem noty jest wręczenie koalicji w stan zakłopotania, lecz koalicja po spokojnym zbadaniu noty udzieli nie dwuznacznej szczegółowej odpowiedzi, na jaką zasługują ten manewr zewnętrzny, a to tylko w tym celu, aby nie pojawiły się szkodziwe komentarze.

Biuro Reutersa donosi z Londynu: Jak się dowiadujemy z tutejszych kół dobrze poinformowanych, nota austriacka będzie skrupulatnie zbadana przez koalicję. Wobec tego uprnie zapewne kilka dni, zanim dana będzie odpowiedź. Narazie wyrażony jest pogląd, że zanim państwa centralne nie wyrażą zgody na poszczególne określone punkty, niewiele się można spodziewać po proponowanej konferencji. Do punktów tych należy uznanie przez państwa centralne konieczności złożenia odszkodowania Belgii i Serbii.

Dla męzów stanu poważnie pragnących pokoju, niema uzasadnionego powodu do usprawiedliwienia odrzucenia propozycji, bo gdyby Niemcy trwały w uporze, to, przecież, konferencja mogłaby wywrzeć wpływ na Turcję, Bułgarię i Austrię. Przy takim omawianiu sprawa koalicji, której etyka jest bez zarzutu, mogłaby jedynie wygrać, nie natomiast nie tracać.

„Manchester Guardian”: Przedewszystkiem nie powinniśmy odpowiadać w sposób, któryby dodał nowych sił i stanowczości wahaającym się. Koalicja winna zwrócić się do państw centralnych zapytaniem, czy one myślą o możliwości ugody podług zasad Lloyd George'a i Wilsona. Jednocześnie koalicyjanci mogą zwrócić uwagę na umiarkowany charakter swoich warunków, zapewniając rząd austriacki, iż wcale nie pragną zupełnego rozkałkowania Austro-Węgier.

Byłoby rzeczą potworną odnieść się z szyderstwem do tej propozycji, tak samo jak to czyniono z podobnymi propozycjami przedtem. Byłoby rzeczą nieodpowiedzialną uszaleźniać konferencję od pewnych warunków militarnych. W przeciwnym wypadku — pisze dziennik — obawiamy się, iż chwila zawarcia pokoju zostanie raczej odsunięta, niż przybliżona, o ile dojdą do skutku poufne konferencje bez jakiegokolwiek konkretnych propozycji lub jakiegoś przybliżenia się do naszych wyraźnych i znanych warunków pokojowych.

„Petit Journal” pisze: Wiadomą jest rzeczą, że Burian i Czernin zadzierali przedtem nosa, zaś po klęskach, jakie poniosły armje cesarza, mowa ich stała się zupełnie wyraźnie mową ofensywy pokojowej. Obaj austriacki męzowie stanu zadokumentowali na nową modłę swoją ofensywę pokojową z tym zamiarem, aby uchronić oba państwa centralne od katastrofy.

„L'Humanite” oświadcza, że mamy tu do czynienia z tą samą starą historją. Skoro tylko państwu centralnym powodzi się źle, żądają one pokoju w imieniu ludzkości, zaś z chwilą, gdy wojna zdaje się przybierać obrót dla nich pomyślny, rej zaczynają wodzić wszechniemcy.

„Echo de Paris” donosi, że Franciszek St. Jednoczonec, Anglja i inni sprzymierzeńcy na notę odpowiedzą niewątpliwie odmownie.

„Koelnische Zeitung” przynosi następujące krótkie doniesienie z Holandji: Balfour odrzuca bardzo ostro propozycję austriacko-węgierską.

Gdzie, jak i przed jakim forum odrzucenie to ma być wypowiedziane, doniesienie nie mówi.

Pod Verdun.

Z nad granicy francuskiej donoszą:

Liczne objawy wskazują na to, że front pod Verdun coraz bardziej zaczyna się ogrywać. Wzmocniona czynność artylerji, szczególnie ciężkich kalibrów, walki patroli i ożywiona działalność lotnicza wyraźnie wskazują na to.

Większych działań wojennych w tych okolicach obecnie nie było, znacząc jednak, że niebawem nastąpią zaczepne kroki na szerszą skalę ze strony Francuzów.

Ożywienie na froncie północnym.

„Berliner Tageblatt” podaje od swego korespondenta z frontu pod Verdun:

Uderzenie amerykańsko-francuskie na łuk pod Saint Mihiel, które skłoniło Niemców do od niedawna zresztą planowanego oprótnienia tego łuku — wywarło także wpływ na najbliższe terytoria frontu na północy. W tych okolicach od dłuższego czasu panował zupełny spokój. Przedewszystkiem zaczęło się tutaj od silnego ognia ciężkich kalibrów nieprzyjacielskich. Ogień ten objął szczególnie połączenia tyłowe i tępem obrzucił okoliczne lasy i wady.

Następnie do ataku w tem miejscu poszli Francuzi i czarne wojska posiłkowe. Następnego dnia nieprzyjacieli wystąpił z większymi siłami, które jednak zostały odparte przez pułki westfalskie. Tego samego dnia po południu wtargnęli Francuzi do lasu Jeuille, tutaj jednak zostali powstrzymani. Od tego czasu okolica rezbzmiewa ustawicznie potężnym hukiem ciężkich kalibrów francuskich z czego należy wnioskować, że nastąpią znowu ataki.

Rada merska koalicji.

Havas donosi z Paryża 17 września:

W ministerjum marynarki odbyła się narada, w której wzięli udział przedstawiciele Anglii, Ameryki, Włoch i Japonii.

Na tej naradzie powzięto decyzję w sprawie nowej taktyki morskiej koalicji.

Atak na Paryż.

Ag. Havasa donosi z Paryża 17-go września:

Nocy dzisiejszej znalazły się liczne nieprzyjacielskie eskadry napowietrzne nad Paryżem. O przybyciu ich zawiadomione zostały posterunki nasze, które puściły się w pościg za nimi. Były one celem bardzo gwałtownego ognia. Środki obronne zostały również zastosowane. Donoszą o licznych wypadkach rzucania bomb. Było kilka ofiar i straty materialne.

Alarm nastąpił o godz. 1 m. 25 a ustał o godz. 3 nad ranem. Alarm drugi nastąpił o godz. 4 m. 15.

Pod Archangielskiem.

Petersburg, 17 | 9. „Prawda” donosi, że na froncie archangielskim stoczona była bitwa pomiędzy wojskami bolszewickimi a desantem angielsko-francusko-amerykańskim, przyczem początkowo zwyciężali bolszewicy. Oddziały angielskie, które przysłały z pomocą wojskom koalicyjnym, odrzuciły jednak wojska rosyjskie, które uciekły w nieładzie i panice.

Chwila bieżąca.

— Nota hr. Buriana po licznych miastach Szwajcarii ogłoszona została plakatami.

— Gielda berlińska zareagowała na pojawienie się noty pokojowej rządu austriackiego w sposób ledwie dostrzegalny. Odnosi się to samo i do neutralnej zagranicy.

— W kółach politycznych sadzą, że gabinet Wekerle'go — pod — się do dymisji w najbliższych dniach.

— Pomiedzy rządami angielskim a rosyjskim nastąpiło porozumienie co do wzajemnej wymiany jeńców.

— Król Albert belgijski i królowa Elzbieta przyjęta na posłuchaniu japońską misję wojskową, która przybyła z księciem Tokajama na czele na front belgijski.

— Rząd japoński ma także usunąć walożących na Syberji czesko-słowaków za członków państwa, wujującego po stronie koalicji.

— Przebywający w Władystoku rząd syberyjski przenosi się do Tomaka dla złączenia się z tamtejszym rządem syberyjskim.

— Król Alfons przewodniczyć będzie radzie koronnej, na której mają być powzięte decydujące uchwały w sprawie konfliktu Hiszpanji z Niemcami.

— Sultán w najbliższym czasie uda się z wizytą do cesarza Karola do Wiednia.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Francja przygotowuje się do wojny gospodarczej.

„Berliner Lokal Anzeiger” donosi drogą na Szwajcarię, że Francja przygotowuje się do wojny gospodarczej po wojnie militarnej. Pierwszym krokiem do tej wojny jest wypowiedzenie przez Francję traktatu handlowego szwajcarsko-francuskiego.

Francja — jak piszą dzienniki paryskie — wypowie wszystkie traktaty handlowe w liczbie 52, które ją łączą z innymi państwami świata. Po wojnie stosunki handlowe z zagranicą będą obejmowały trzy kategorie: traktaty z przyjaciółmi, traktaty z neutralnymi, traktaty z nieprzyjaciółmi.

Samochody zamiast koni.

Armje koalicyjne we Francji używają obecnie małych opancerzonych samochodów, zamiast koni, do przewozu dział średniego kalibru. Próby dały dobre wyniki. Pancerze tych samochodów wytrzymują uderzenia pocisków średniej miary.

Robotnicy portugalscy we Francji.

Biuro Reutersa donosi: Rząd portugalski przychylił się do wniosku generała Pershinga o przydzieleniu do armji amerykańskiej we Francji robotników portugalskich, w celu uwolnienia dla służby frontowej żołnierzy amerykańskich, pracujących obecnie na tyłach armji. Wobec tego do Francji przybędzie kilkanaście tysięcy robotników portugalskich.

Dr. Solf w Sofji.

Do berlińskiej „Ztg. a. M.” telegrafują z Sofji: Sekretarz stanu dr. Solf przyjęty został, zaraz po przybyciu do stolicy bułgarskiej, na posłuchaniu u króla Ferdynanda. Wszystkie konferencje i widzenia się z mężami politycznymi, jakie się odbyły podczas bytności niemieckiego sekretarza stanu w Sofji, zwracają uwagę powszechną, żywo są przez opinię i prasę komentowane. Wszyscy z kół tych są zdania, że powód, dla którego rzekomo dr. Solf przybył do Sofji, mianowicie odebranie funduszy zebranych na Czerwony Krzyż, jest tylko pozorem, poza którym kryją się głębsze motywy, jakie sekretarz stanu do podróży tej skłoniły.

Polski kandydat na posła do sejmku pruskiego.

Po śmierci dra Lamparskiego, posła do sejmku pruskiego, zaważował mandat poselski z okręgu lubawsko-suskiego. Wybory uzupełniające odbywają się dziś w Lubawie. Kandydatem polskim jest adw. Kurczekowski, który też 1-6 głosami przeciwko 45 został wybrany.

Większość ta zrosztą odpowiada stosunkowi liczbowemu mieszkańców.

Zjazd kupców polskich.

Gbradom poniedziałkowym przewodniczył p. Kujawski z Lublina. Na wstępie odczytany został drugi referat p. Kas. Olszowskiego "O odzyskaniu należności przedwojennych w Rosji na drodze organizacyjnej".

Z tytułu wieloletnich stosunków — mówi p. Olszowski — przypada obywatelom polskim cały szereg należności bądź od państwa rosyjskiego, bądź od prywatnych dłużników rosyjskich. Wobec tego zachodzi konieczność pilna, aby nasze sfery przemysłowe i handlowe powołały do życia "Związek obrony wierzytelności polskich", którego celem będzie: 1) obrona wszelkich wierzytelności handlowych i cywilnych, przypadających naszym wierzytelcom od dłużników rosyjskich i osłonięcie pojedynczego człowieka od konieczności działania w tej dziedzinie na własną rękę; 2) pomoc przy realizacji należności; 3) udzielanie porad prawnych i informacji; 4) zastępstwo w sądach, konkursach, wobec władz; 5) inkasowanie należności dobrowoliście wpłacanych; 6) współdziałanie z rządem polskim w dziedzinie obrony wierzytelności przy zawieraniu traktatów politycznych i handlowych. Wniosek ten przyjęto.

Długo niemilkącymi oklaskami przyjęto referat p. Andrzeja Wierzbickiego, dyr. Tow. Przemysłowców Król. Polskiego. P. Wierzbicki mówił o "Stosunku kupiectwa polskiego do przemysłu krajowego". Mówca zaznaczył na wstępie pierwszorzędne znaczenie handlu, który w chwili obecnej przechodzi kryzys. Kupiec polski powinien zająć odpowiednie stanowisko w społeczeństwie, powinien rozwijać w sobie i budzić w innych zamiłowanie swojskości. Referent mówił następnie o konieczności popierania handlu i przemysłu polskiego i o ich stosunku wzajemnym. W konkluzji mówca przedstawił wniosek następujący:

„Uznając, że najważniejszym zadaniem handlu jest współdziałanie wytwórczości narodowej, która w Polsce wakat wojny poniosła straty nieobliczalne, zjazd Stowarzyszenia kupców polskich wzywa ogół kupiectwa polskiego do konsekwentnego popierania wyrobów przemysłu krajowego, przemysłowców zaś do wytrwałego współdziałania rozwojowi kupiectwa polskiego, w szczególności przez zorganizowane zwalczanie niesumiennej konkurencji przy zakupach na potrzeby przemysłu. Urzędziwieniem zaś tych zadań oraz rozważaniem zagadnień, dotyczących współpracy kupiectwa przy odbudowie przemysłu, zjazd przekazuje Stowarzyszeniu kupców polskich do przeprowadzenia w porozumieniu z Towarzystwem przemysłowców Królestwa Polskiego”.

Dyskusja nad świetnem referatem dyr. Wierzbickiego tak zajęła zebranych, iż na wniosek przewodniczącego postanowiono ją przedłużyć i rozwinąć. Przemawiał jeszcze p. Stefan Jablikowski, który przedstawił wniosek następujący:

„Zważywszy, że przemysł i handel polski po wojnie winien zachować swe dotychczasowe rynki zbytu — Zjazd poleca radzie Stowarzyszenia wyłonienie komisji specjalnej z grona stowarzyszeń zainteresowanych w celu poczynienia prac, koniecznych do niezwłocznego utworzenia „Tow. akcyjnego jarmark warszawski” z siedzibą w Warszawie”.

Dokolenie sprawozdania ze względów technicznych odkładamy do następnego numeru.

Odziałek przykazań, wskazujących polakowi jego obowiązki względem polskiego przemysłu i handlu.

1. Nie będziesz miał obcego przemysłu i handlu.
2. Nie obniżaj wartości jego nadaremno, lecz buduj na nim lepszą przyszłość kraju.
3. Spędzając dzień odpoczynku poza granicami kraju, pamiętaj o obowiązkach swoich względem polskiego handlu i przemysłu.
4. Czcij handel i przemysł polski.
5. Nie zabijaj ducha twórczego w narodzie przez obojętność swoją.

TADEUSZ GRABOWSKI

uczeń 4-ej klasy Gimnazjum W. Szudejko
Opatrzony św. Sakramentami po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 17 b. m. przeżywszy lat 18.
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Janogórskiej Nr. 34 nastąpi dnia 19-go b. m. o godzinie 3 i pół po południu na cmentarz na Kulach
Szkoła i koledzy.

6. Nie łóź pieniędzy w rozwój cudzego przemysłu i handlu.

7. Nie okradaj ojczyzny swej, kupując obce towary.

8. Nie dawaj fałszywego świadectwa o przemyśle swoim, zanim go wprzódy nie poznasz.

9. Ukochaj wszystko co polskie, nie poządaj obcego.

10. Ani pragnij szat dla siebie, ani żadnej rzeczy, która obcego pochodzenia jest.

Bądźcieś miłował ojczyznę siłami wszystkimi.
Stanieś w narodach wolnych pomiędzy wolnemi.

KRONIKA

— **Duchowienstwo Nominatów.** W ub. wtorek odbyła się po kongregacji dekanalnej uroczystość wręczenia pierścienia biskupiego J. E. ks. Biskupowi Marjanowi Fulmanowi przez duchowienstwo dawnego i dzisiejszego dekanatu częstochowskiego na czele z ks. kan. Wróblewskim. W odpowiedzi przemówieniu ks. dziekan Wróblewski scharakteryzował działalność Jego Ekscelencji w diecezji kujawsko-kaliskiej i w Częstochowie, podnosząc serdecznie i koleżeńskie Stosunek, jaki łączył Dostojnego Nominata z duchowienstwem dekanalnym.

W odpowiedzi na powyższe przemówienie, Jego Ekscelencja wzruszony do łez dziękował zebranych za wspaniały dar i serce okazane przez współbraci kapłanów.

— **Chrzest.** W kaplicy N. Marij Panny na Jasnej Górze odbył się chrzest prawosławnej 17-letniej p. Julji Korzeniowskiej córki b. pisarza gminnego w Sulmierzycach.

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** Dzisiaj, we czwartek, 19 b. m. o godz. 5 po południu, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek obrad zapowiada:

1. Wniosek Magistratu. Projekt Statutu kwaterunkowego.
2. Wn. Mag. w sprawie rejestracji ciężarów kwaterunkowych.
3. Odpowiedź p. Naczelnika Powiatu w sprawie rozszerzenia ulic Szkolnej i Pięknej.
4. Wn. Mag. w sprawie przyjęcia na rachunek miasta kwoty mk. 23,393 i mk. 320 za leczenie biednych mieszkańców w szpitalach miejskich.
5. Wn. Towarzystwa Opieki Szkolnej w sprawie oddania miastu szkół elementarnych.
6. Wn. Tow. Op. Szkolnej w sprawie pozostawienia nadal subsydjum mk. 12,600 na prowadzenie szkoły szadowej.
7. Wn. Magistratu. Odezwa Opiekunów Dzielnicowych w sprawie wyzysku ogrodników przy sprzedaży jarzyn.
8. Wn. Magistratu w sprawie dolowania kartofli.
9. Wniosek Magistratu w sprawie tajnych piekarni.

— **Dla Doraźnej pomocy.** Magistrat postanowił przysłać Doraźnej pomocy zapomogi na m. m.: październik, listopad i grudzień po 1940 mk. miesięcznie.

— **Sprawy szkolne.** Prośbę inspektora szkolnego o wynajęcie i zaopatrzenie w meble sali w domu p. Wróblewskiego za Ostatnim Grozem mającej służyć dla II-go oddziału szkoły miejskiej, Magistrat postanowił zaakceptować.

— **Szkolnictwo elementarne.** Inspektor szkolny zwrócił się do Magistratu o uchwalenie budżetu na otwarcie 4 nowych oddziałów szkół elementarnych.

— **Odzłożenie wykładów.** Rozpoczęcie wykładów na wieczorowych kursach rzemieślniczych ze względów formalnych zostało odłożone. O terminie rozpoczęcia nauki uczniowie będą powiadomieni.

— **Zgon legionisty.** Onegdaj o godzinie 10 rano grono kolegów i przyjaciół wprowadziło na cmentarz parafialny św. Zygmunta, zwłoki przedwcześnie zmarłego s. p.

Franciszek Feikis

Opatrzony św. Sakramentami po długich cierpieniach zmarł dn. 16 września 1918 przeżywszy lat 59.
Wyprowadzenie zwłok ze szpitala na Zawodziu nastąpi dn. 19 b. m. na cmentarz parafialny o g. 3-ej po poł.
Na smutny ten obrzęd zaprasza znajomych i przyjaciół stróżka Zons.

W piątek dn. 20-go września 1918 r. w Pierwszą godzinę rocznicę śmierci naszej ukochanej MATKI S. P.

MARJI PROSZOWSKIEJ

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Im. Marij o godz. 9-ej rano. O czym zawiadamia przyjaciół zmarłej
Dzieci.

Piotra Pabjasa, żołnierza wojsk polskich, który wstąpił do Legionów Polskich w 1914 roku i uczestniczył we wszystkich walkach i brygad. Od 1916 roku pełnił służbę przy Jutejszem biurze zaciągowym.

Na cmentarzu w gorących słowach pożegnał zmarłego ks. Niedźwiecki, podnosząc jego prawość charakteru i obowiązkowość. — W imieniu towarzyszy broni pożegnał kolegę plutonowy Pawlusiewicz.

— **Na zjazd Związku florjankiego.** Na zjazd Związku Florjankiego w Warszawie z Częstochowy udali się pp. komendant strazy ognjowej p. Edward Brühl i Jakób Kon.

— **Wydzierżawienie pola.** W sobotę dnia 21 b. m. w Grabowie w urzędzie gminnym odbędzie się wydzierżawienie pola wsi Szarlejka przestrzeni 1070 morgów.

— **Odzłożenie koncertu.** Znany z wielkiego talentu i równie wielkiej niepunktualności p. Węgrzyn i tym razem w ostatniej chwili zachorował, wobec czego zapowiadany na wtorek koncert nie doszedł do skutku.

Już to przyznać trzeba, że p. Węgrzynowi te „nagle choroby” płatąją cagle przykre a czasem wprost obrażające figle, zupełnie takie same, jakie on urzęduje stale częstochowskiej publiczności.

— **Węgiel dla gmin.** Jak się dowiadujemy, gminom, mającym mniej niż 5000 mieszkańców, węgiel kamienny i brunatny i nadal nie będzie dostarczony.

— **Cena drzewa.** Szef administracji rozporządzeniem swoim wyznaczył cenę drzewa opałowego odpowiednio do miejscowych warunków: na 9-18 mk. za metr kub. drzewa szacupowego, 6-12 mk. za metr kubiczny okrągłaków.

— **W sprawie godeł firmowych.** C. n. naczelnik powiatu wydał rozporządzenie policyjne w sprawie godeł firmowych, w którym między innymi czytamy, iż „każdy posiadacz interesu otwartego musi na drzewach wejściowych albo obok nich w miejscu widocznym z zewnątrz umieścić swoją pełną nazwę, mianowicie imię i nazwisko i to w każdym razie pisemem polskiem, posiadaczowi interesu pozostawia się do woli umieszczenie swego nazwiska także i inem pisemem o ile nie istnieją szczególnie zakazy”.

— **Drugie strzyżenie owiec.** Naczelnik powiatu zawiadami, iż drugie strzyżenie owiec w b. r. (wielką z jagniąt i strzyż drugą) należy teraz uskutecznić. Odstawienie wólty musi być załatwione do końca września.

Humor i Satyra.

Dzielnik honorowy.

— Powiedz mi, co taki Y. sobie myśli. W początkach wojny wziął z naszej instytucji, jako członek, pożyczkę i dotychczas ani grosza nie zwrócił.

— Ha, nie mogąc w niej zostać członkiem honorowym pragnie widocznie zostać przynajmniej — dłużnikiem honorowym.

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji — Nr. 10. —

Program od Srody 18 Wrzesnia do Niedzieli 22 Wrzesnia r. b. włącz.

Jak liście z drzew stracone

Wyjątkowo zajmujący dramat życiowy w 6-ciu częściach najsynniejsza w świecie gwiazda kinematograficzna

FERN ANDRA W roli głównej

Nad program: WET za WET Arcywesola komedia w 2-eh aktach

Musyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją p. Czesława Żaka. Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

Dla dzieci wejście wzbronione.

szczegóły w programach. Bufet cukierniczny przy teatrze

Anons! Wkrótce wystawimy wspaniały dramat życiowy p. t. **Galganiarka** ze słynną rumuńską artystką **LEONTYNA KNEHNBERG** W roli głównej

Teatr „ODEON“ ul. Panny Marji № 27.

Program od wtorku 17-go do czwartku 19-go Wrzesnia r. b.

TYLKO 3 DNI

Kontrakt śmierci

Originalny dramat życiowy w 4 aktach osnuty na tle W roli głównej słynna pełna wdzięku Ingeborga Rassew. bohaterstwa poświęcenia się kobiety dla dziecka artystka duńska

IN A D PROGRAM: MORALNA CIOCIA (Dokonała farsa w 2-eh aktach.)

ANONS: Wkrótce najśliczniejsza spektaklja sezonu „Carska faworyta“ Pierwszy obraz nowej serii na rok 1919. w wykonaniu artystów WARSZAWSKICH.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. Rafała Kantora. Bufet cukierniczny przy teatrze Dla młodzieży wejście wzbronione — — — — — Szczegóły w afiszach i programach

U W A G A: Od dziś przedstawienia w dnie powszednie rozpoczynają się o godz. 5-iej po południu.

Stanisław Gawroński

p ADWOKAT. PRZYSIĘŃ. zamieszkałszy na stałe w Częstochowie przyjmuje od godziny 2—4 po południu od 6—7 wieczorem ul. P. Marji 52

ZAWIADOMIENIE PRACOWNIA GORSETÓW

POD F. „JÓZEFA” przeniesioną została od 1-go lipca z ulicy Szkolnej na ul. Panny Marji Nr. 54 dom p. Dębskiej

DOKTOR
Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
ChOROBY SKÓRNE WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 877—

DOKTOR
Stefan Purski
przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-8 pp. Panie od 12-2 choroby skórne i weneryczne. Częstochowa ul. Piętna 5. I-sze piętro. 754—

Bardzo ważne!
Szanownym odbiorcom podajemy do wiadomości, że wszystkie nasze wyroby nie wyłączając znanych z dobroci IRYSOW nabywać można hurtowo po cenach ściśle fabrycznych
w SKLEPIE CUKIERNICZYM
Br. KOWALIK
ulica Panny Marji Nr. 41
Udziałowa fabryka cukrów
Dębski, Ostrowski i S-ka

LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU i HANDLU Stow. Kupców Polskich w Warszawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 i p.) przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od godz. 3-iej do 8-iej p.p. 936—

Zapisy na zbiorowe korepetycje trwać będą od godziny 3 do 5 po poł. w dn. 16, 17, 18 b. m. w lokalu szkolnym (parter) przy ul. Panny Marji nr. 35 2010—

Matka z córką poszukuje zajęcia do jednej osoby, zna się na gospodarstwie wiejskim i życiu bielnym - może być na wyjazd. Oferty dla „Przyjezdnej” ulica ogrodowa Nr. 69

Maszyna do robienia podczoł jest do sprzedania w Gnasynie u Badory Restauracja 0308—

Dnia 17 b. m. w przejściu z Alai II-ój do III-ój ugnębione słoty segarek damskich wysadzany brylantami i 2 rubink. s krótki dewiska mgą. Uważając go znalazcą uprasza się o zwrot ka wynagrodzenie do Administracji Gońca 2042—

!!! Kres Wyzyskowi !!!
Każdy może mieć bardzo tanio 1/4 kilo (10 pudełek) idealnej wiedeńskiej pasty do obuwia z jednej tabletki
„LURION”
sposób użycia przy tabletkę podany. żądać w składach aptecznych i sklepach spożywczych.

KURSY HANDLOWE W. NASSALSKIEGO
w CZĘSTOCHOWIE.
półroczne dla obojga płci. Informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelarja kursów ul. KOŚCIUSZKI 9. w dnie powszednie od 6-7 pp. 0258—

Stanisław Rumszewicz
adwokat przysięgły w Częstochowie ul. Piętna 7. (I. piętro front obok Sądu Pok. II Okr. Przyjmuje od 2-iej do 5 — południu z wyjątkiem niedziel i świąt.
Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty

Dziwisy w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach zmiarkowanych, oraz poleca ciekawych umiobowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji Nr. 50. 416—

Dom nowy do sprzedania, warunki przystępne. Wiad. ul. Barbary 57 3035—

Nowy garnitur mebli marnarkowy do sprzedania wiadomość w Gońcu. 0303—

Ważne dla wszystkich!
Wszystkie białe towary oraz chustki ziwowe, jeansne najtaniej do nabycia u J. Rząsińskiego ul. Panny Marji Nr. 12 2021—

Fabryka Cukrów Mieczysława Webera pod firmą Bonbons de Varsovie ul. P. Marji 29 poleca specjalnie Irysyll 2033—

Dom drewniany z placu do rozebrania sprzedam Krakowka 26 Wiad. u właściciela 2032—

Sprzedam wypożyczalnie książek Księgarnia Lipskiej 2045

Meble kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurka, garnitur mebli, lustra, łóżka po cenach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1069—

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“